

Aby poprawić długość życia, potrzeba nam dwóch dekad. Po prostu bogaci żyją dłużej.

Główny wniosek dla Polski z najnowszego raportu OECD: w porównaniu z większością europejskich krajów (oprócz UE uwzględniono Turcję, Islandię, Norwegię i Szwajcarię) nie dbamy o zdrowie i częściej umieramy z powodu groźnych chorób – pisze Metro.

Niestety, mimo rosnących nakładów na onkologię (w ciągu ostatnich lat wydatki na leczenie nowotworów wzrosły w Polsce z 1,1 mld zł do prawie 4 mld zł), częściej niż Europejczycy (wśród 31 państw jesteśmy na szóstym miejscu) umieramy na raka.

Najgroźniejszy jest rak płuc – jedynie na Węgrzech umiera na ten nowotwór więcej osób niż u nas, bo ponad 20 tys. Fatalne są też statystyki drogowe: ofiar wypadków samochodowych jest u nas o połowę więcej niż w Europie, ale aż trzy razy więcej niż w najbogatszych krajach UE.

Jak stwierdza na łamach Metra dr Krzysztof Kuszewski z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, aby poprawić długość życia potrzeba nam dwóch dekad. Po prostu bogaci żyją dłużej. Zaznacza, że nie chodzi tylko o ilość pieniędzy w systemie, ale również o ich umiejętne wydatkowanie.

Źródło: Gazeta Metro / fot. www.sxc.hu